

TADEUSZ SMOLIŃSKI

STAN WOJNY, STAN WOJENNY I STAN WYJĄTKOWY W KONSTYTUCJACH EUROPEJSKICH PAŃSTW SOCJALISTYCZNYCH

I. DEFINICJE ORAZ WARUNKI PODEJMOWANIA DECYZJI O STANIE WOJNY, STANIE WOJENNYM I STANIE WYJĄTKOWYM

Konstytucje europejskich państw socjalistycznych operują terminami: stan wojny¹, stan obrony², stan wojenny³, stan wyjątkowy albo stan nadzwyczajny⁴, a także stan dużego zagrożenia bezpieczeństwa państwa⁵. W ustawodawstwie zwykłym tych państw używa się też innych terminów o podobnych mniej więcej treściach, np. stan bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa państwa⁶. Określenia te są dość podobne, stąd też niekiedy wokół nich powstają nieporozumienia. Najmniej budzi ich termin „stan wojny”⁷. Wynika to z tego, że większość konstytucji europejskich państw socjalistycznych w miarę wyraźnie określa w jakich okolicznościach państwa te mogą znaleźć się w stanie wojny: 1) w przypadku dokonania na nie zbrojnego napadu (zbrojnej agresji), 2) gdy z umów międzynarodowych wynika konieczność wspólnej obrony⁸. Sformułowania te wskazują wyraźnie, że europejskie państwa socjalistyczne wyrzekają się wojen napastniczych. Dosłowne postanowienie o wyrzeczeniu się wojen zaborczych znajduje się jednak tylko w konstytucji NRD (art. 8),

¹ Albania — art. 67, Bułgaria — art. 94 pkt 10, CSRS — art. 36 pkt 2, art. 61 pkt 1, Jugosławia — art. 316, 317, Polska — art. 33, Rumunia — art. 64 pkt 8, Węgry — § 19, ZSRR — art. 121 pkt 17.

² W konstytucji NRD z uwagi na chęć całkowitego odcięcia się od dawnych niemieckich tradycji militarystycznych, nie użyto terminu stan wojny, lecz stanowi się tylko o obronie państwa (art. 7 i 8).

³ Bułgaria — art. 94 pkt 8, Polska — art. 33, Rumunia — art. 695 pkt 13, ZSRR — art. 121 pkt 15.

⁴ Bułgaria — art. 94 pkt 8, Albania — art. 67.

⁵ Węgry § 31.

⁶ Ustawa z 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony (Dz. U. nr 44, poz. 220).

⁷ Omawiając problemy stanu wojny autor wykorzystał w pewnej mierze swoją wcześniejszą pracę: T. Smoliński, *Problemy stosunków międzynarodowych w konstytucjach europejskich państw socjalistycznych*, Poznań 1975.

⁸ Albania — art. 67, Bułgaria — art. 94 pkt 10, Czechosłowacja — art. 36 pkt 2, art. 61 pkt 1, Polska — art. 33, Rumunia — art. 64, ZSRR — art. 121 pkt 17.

w której stwierdzono: „Niemiecka Republika Demokratyczna nigdy nie przedsięwzięmie wojny zaborczej ani nie użyje swoich sił zbrojnych przeciwko wolności innych narodów”. Podobne intencje można także wyprowadzić z konstytucji jugosłowiańskiej (punkt VII zasad podstawowych). Nie określono w nich wprawdzie, że Jugosławia wyrzeka się wojen zaborczych, ale stwierdzono, iż „opiera (ona) swe stosunki międzynarodowe na zasadach [...] rozstrzygnięcia sporów międzynarodowych w sposób pokojowy [...] opowiada się za odrzuceniem użycia siły lub groźenia siłą w stosunkach międzynarodowych [...] przestrzega zasad Karty Narodów Zjednoczonych”⁹.

Europejskie państwa socjalistyczne wyrzekają się wojen napastniczych, mogą jednak znaleźć się w stanie wojny w wypadku dokonania na nie zbrojnego napadu (zbrojnej agresji).

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 14 XII 1974 uchwaliło rezolucję zawierającą definicję agresji¹⁰, w której w miarę szczegółowo określiło działania, które będą kwalifikowane jako akty agresji. Mając na uwadze ową definicję należy przyjąć, że znalezienie się europejskiego państwa socjalistycznego w stanie wojny w przypadku dokonania na nie zbrojnej agresji jest dość precyzyjnie w konstytucjach określone i można przewidzieć w jakich okolicznościach stać to się może. Bardziej skomplikowana jest sytuacja w razie wprowadzenia stanu wojny z uwagi na konieczność wykonania zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych odnośnie do wspólnej obrony przeciw agresji. W tym bowiem przypadku konstytucje Bułgarii, Polski i ZSRR nie operują określeniem zbrojna napaść czy zbrojna agresja, lecz jedynie agresja. Konstytucje Bułgarii i Polski uchwalone były przed opracowaniem definicji agresji przez ONZ, stąd nie wiadomo jakie sytuacje mieli wtedy na uwadze ustawodawcy konstytucyjni tych państw. Należy jednak przyjąć, że także stanowiąc o wprowadzeniu stanu wojny w przypadku wywiązania się z umów międzynarodowych o wspólnej obronie przeciwko agresji, mieli na względzie agresję zbrojną tzn. bezpośrednią, a nie agresję ekonomiczną czy ideologiczną. Jeżeli bowiem agresja np. ekonomiczna nie dawała i nie daje prawa do odpowiedzi siłą państwom, przeciwko którym akty takiej agresji były kierowane, to tym bardziej prawo takie nie może służyć państwom, które tego rodzaju agresją nie zostały dotknięte. Najbardziej jednoznacznie kwestia ta została uregulowana tylko w konstytucji albańskiej (art. 67) i rumuńskiej (art. 64), w której zaznaczono, że „postanowienie o stanie wojny może być powzięte jedynie w razie dokonania zbrojnego napadu na Socjalistyczną Republikę Rumunii albo na inny kraj wobec którego Socjalistyczna Republika Rumunii

⁹ Karta NZ zakazuje członkom ONZ używania siły względnie groźenia siłą w stosunkach międzynarodowych (art. 2 pkt 4¹).

¹⁰ Rezolucja nr A/3314/XXIX.

zaciągnęła w myśl umów międzynarodowych zobowiązanie do wzajemnej obrony". Stwierdzono więc, że Rumunia udzieli pomocy zbrojnej państwu, z którym zawarła umowę o wzajemnej obronie, jedynie w przypadku dokonania zbrojnego napadu na to państwo. Podobnie interpretować należałoby postanowienia w tym względzie innych konstytucji europejskich państw socjalistycznych.

W myśl założeń większości konstytucji europejskich państw socjalistycznych stan wojny może być wprowadzony w przypadku dokonania na nie napaści zbrojnej lub jeżeli z umów międzynarodowych wynika obowiązek wzajemnej obrony przed agresją. Wynika z tego, że szczegółowe postanowienia umów międzynarodowych o wzajemnej obronie będą określały przypadki i okoliczności w jakich państwa socjalistyczne znajdują się w stanie wojny z agresorem, który dokonał zbrojnej napaści na państwo, z którym omawiane przez nas państwa związane są umową o wspólnej obronie¹¹. Nie rozpatrując szczegółowo brzmienia owych umów o wzajemnej obronie stwierdzić można, że odpowiednie postanowienia konstytucji wyraźnie stanowią, że stan wojny zostanie wprowadzony jedynie w przypadku gdy: 1) z umów międzynarodowych wynika konieczność wykonania międzynarodowych zobowiązań w sprawie wzajemnej obrony (konstytucje: Albanii, CSRS, PRL i ZSRR); 2) z umów międzynarodowych wynika obowiązek wzajemnej obrony (konstytucja Rumunii). Widać z tego, że poszczególne państwa socjalistyczne z prawa do samoobrony zbiorowej skorzystają jedynie w przypadku dokonania na któreś z nich zbrojnego napadu i tylko wtedy, gdy wyraźne postanowienia umów międzynarodowych zobowiązują do wspólnej akcji.

Podkreślenie zwrotów „obowiązek”, czy „konieczność” akcentuje nie tylko negatywny stosunek do wojny jako środka załatwiania sporów międzynarodowych czy potrzebę ostrożności i rozwagi przy podejmowaniu decyzji o stanie wojny. Przyczyna ujmowania takich sformułowań leży także w tym, że samoobrona zbiorowa jest jedynie uprawnieniem państw i stąd obowiązek czy konieczność w tym względzie wynikać może jedynie ze specjalnych umów⁷ międzynarodowych.

Prawo do samoobrony zbiorowej wynika z Karty Narodów Zjednoczonych, stąd poszczególni ustawodawcy konstytucyjni (w szczególności państw członków ONZ) nie mają obowiązku powtarzania względnie akcentowania w konstytucjach, że wiedzą o takim prawie wynikającym z Karty NZ i że gdy zajdzie potrzeba, to z niego skorzystają. Z tego względu zgodna będzie z prawem międzynarodowym, a także prawem państwowym poszczególnych państw (cytowane wyżej przepisy konstytucji nie stoją temu na przeszkodzie) akcja w ramach samoobrony zbiorowej na rzecz państwa czy państw (dotkniętych zbrojną agresją), z którymi uprzednio umów o wspólnej obronie nie zawarto. Wymagana będzie

¹¹ Postanowień takich nie ma w konstytucjach: Jugosławii, NRD i Węgier.

wówczas jedynie zgoda państwa dotkniętego napadem zbrojnym na udzielenie mu pomocy. Będzie to zresztą umowa o wspólnej obronie, tyle tylko, że zawarta przez ofiarę agresji z innym państwem (państwami) już w toku działań wojennych.

Napięta sytuacja międzynarodowa i podział państw na przeciwstawne obozy powoduje, że sprawy wojny, agresji czy stanu wojny stosunkowo często omawiane są w literaturze prawniczej. Odmienne rzecz ma się w stosunku do tzw. stanu wojennego¹². Brak opracowań w tym względzie, i to nie tylko w polskiej literaturze prawniczej, wynika m. in. z tego, że dotychczas (do 1981 r.) stan taki nie był w europejskich państwach socjalistycznych wprowadzony, a w przypadku pewnych niepokojów społecznych korzystano z uprawnień, które konstytucje przyznają rządów tych państw (np. art. 41 konstytucji PRL „Rada Ministrów [...] zapewnia ochronę porządku publicznego, interesów państwa i obywateli”). Brak literatury w przedmiocie stanu wojennego spowodował, że artykuł niniejszy oparty jest w zasadzie wyłącznie na własnych rozważaniach autora.

O możliwości wprowadzenia stanu wojennego wyraźnie stanowią konstytucje: Bułgarii — art. 94 pkt. 8, PRL — art. 33, Rumunii — art. 695 pkt. 13, ZSRR — art. 121 pkt. 15. Wprowadzony on zostanie w tych państwach, jeżeli wymagają tego względy obronności, bezpieczeństwa państwa lub zabezpieczenia porządku publicznego (o tym ostatnim elemencie stanowi tylko konstytucja rumuńska).

Pojęcie „interes, czy względy obrony” oraz „bezpieczeństwo państwa”, a także „zabezpieczenie porządku publicznego”, są wieloznaczne i bardzo wiele sytuacji można pod te pojęcia podciągnąć. Możliwość wprowadzenia stanu wojennego w interesie obrony czy ze względów bezpieczeństwa państwa spowodowała, że próbując definiować stan wojenny zwraca się uwagę szczególnie na to, że ogłasza się go „w związku z trwającymi działaniami wojennymi lub w wypadku występowania okoliczności, które mogłyby spowodować te działania”¹³. Wprowadzanie stanu wojennego

¹² Np. Encyklopedia Powszechna PWN z 1976 r. omawia stan bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, a nie omawia stanu wojennego. *Słownik wiedzy obywatelskiej*, Warszawa 1970, omawia stan wyjątkowy, o którym Konstytucja PRL nic nie stanowi, nie omawia natomiast stanu wojennego. T. Szymczak w obszernej (ss. 374) monografii — *Ustrój polityczny ZSRR 1936 - 1976*, Warszawa 1978 — stanowi wojennemu poświęca jedno zdanie na 250 stronie. Nie porusza też szerzej tego problemu w pracy *Ewolucja instytucji prezydenta w socjalistycznym prawie państwowym*, Łódź 1976. W niektórych natomiast pracach m. in. J. Stembrowicz, *Rada Państwa w systemie organów państwowych*, Warszawa 1968; St. Gebethner, *Ustrój polityczny PRL*, Warszawa 1976, wspomina się jedynie o konsekwencjach wprowadzenia stanu wojennego czy formalnych sposobach jego wprowadzenia oraz zatwierdzenia.

¹³ Por. hasło „stan wyjątkowy” (oprac. W. Multan) na s. 364, w: *Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1976.

w tych wypadkach jest możliwe i wysoce prawdopodobne, należy jednak silnie zaakcentować, że omawiane konstytucje nie wiążą go bezpośrednio ze stanem wojny i wprowadzenie stanu wojennego nie musi być wstępem do wprowadzenia stanu wojny.

Wymieniane w konstytucjach „zabezpieczenie obronności” czy „potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa państwa” mogą być spowodowane zarówno sytuacją międzynarodową jak i wewnętrzną państwa, zagrożeniem napaścią zbrojną z zewnątrz jak i zagrożeniem kontrrewolucyjnym czy możliwością wybuchu wojny domowej spowodowanej przez elementy antypaństwowe. Zaznaczyć należy, że wspomniana „obrona” i „zapewnienie bezpieczeństwa” nie dotyczą tylko terytorium państwa i jego obywateli, lecz odnoszą się także do ustroju państwa. Wyraźnie wynika to z odpowiedniego artykułu konstytucji rumuńskiej, w którym zaznaczono, że stan wojenny proklamowany być może „w interesie obrony Socjalistycznej Republiki Rumunii”, czyli w interesie państwa o wyraźnie określonym socjalistycznym ustroju. To samo odnosi się zresztą do obrony ustroju socjalistycznego w innych omawianych państwach. Jeżeli np. Konstytucja PRL w art. 1 stanowi, że „Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem socjalistycznym”, to przewidziane w art. 33 wprowadzenie stanu wojennego ze „względu na obronność lub bezpieczeństwo państwa”, odnosi się do bezpieczeństwa państwa socjalistycznego, państwa o określonym ustroju społeczno-politycznym¹⁴.

W konstytucji jugosłowiańskiej nie użyto terminu „stan wojenny” ani też „stan wyjątkowy”. Przewidziano wprawdzie pewne rozwiązania na „wypadek bezpośredniego zagrożenia wojennego” (np. art. 316), jednak bliżej nie zostało to określone (mimo niewątpliwego w wielu innych miejscach „rozgadania” tej konstytucji). O tym jednak, że jugosłowiański ustawodawca konstytucyjny przewidział takie nadzwyczajne wypadki, które w innych konstytucjach określono mianem stanu wojennego czy wyjątkowego, świadczy fakt, że w myśl art. 316 dano Prezydium SFRJ możliwość użycia sił zbrojnych w czasie pokoju. Podobną kompetencję przewidywała konstytucja w art. 342 pkt 2 dla prezydenta republiki. Oczywiście owo użycie sił zbrojnych w czasie pokoju nie musi dotyczyć jedynie rozprawienia się z elementami antypaństwowymi czy kontrrewolucyjnymi, jednak o tym, że Prezydium SFRJ może użyć sił zbrojnych także w tym celu można wnioskować z art. 313, w którym stwierdzono, iż do kompetencji Prezydium należy m. in. rozpatrywanie sytuacji z dziedziny „ochrony porządku ustalonego niniejszą konstytucją (bezpieczeństwa państwowego)”.

¹⁴ Przepisy konstytucji omawianych państw nie traktują jednak tej kwestii tak *expressis verbis* jak czyni to np. ustawa zasadnicza RFN, w której w art. 91 postanowiono: „Dla odparcia niebezpieczeństwa grożącego [...] wolnościowemu, demokratycznemu ustrojowi Związku [...]”.

Bułgarski ustawodawca konstytucyjny, wyposażając Radę Państwa w określone kompetencje, stanowi także o możliwości „ogłoszenia stanu wojennego, względnie innego stanu wyjątkowego”. Wynika z tego, że ów „stan wyjątkowy” nie stanowi pewnej z góry określonej sytuacji, lecz może oznaczać pewną sytuację nadzwyczajną, pochodną stanu wojennego.

W odróżnieniu od stanu wojennego, „stan wyjątkowy” częściej omawiany jest w różnego rodzaju opracowaniach encyklopedycznych. Związane to jest z pewnością z tym, że w wielu konstytucjach burżuazyjnych postanowiono o możliwości wprowadzenia stanu wyjątkowego, a także być może z tego, że stan taki można było ewentualnie wprowadzić w Polsce Ludowej na podstawie przepisów tzw. małej konstytucji z 1947 r. (art. 19 pkt. 2).

Stan wyjątkowy to okres, w którym ze względu na zaostrzenie sytuacji wewnętrznej w państwie, konieczność utrzymania spokoju i bezpieczeństwa wewnętrznego lub zagrożenie bezpieczeństwa państwa wprowadza się tymczasowo (na terenie całego państwa albo tylko na części jego terytorium) obowiązywanie zespołu przepisów prawnych zastępujących lub uzupełniających część dotychczasowego systemu prawnego¹⁵.

Przedstawiona wyżej definicja stanu wyjątkowego, w równej mierze może być też definicją stanu wojennego ujętego w większości konstytucji europejskich państw socjalistycznych. Nie ma bowiem zasadniczych różnic między stanem wojennym, a stanem wyjątkowym. Określenie „stan wojenny” ujęto w konstytucjach europejskich państw socjalistycznych wzorując się na konstytucji radzieckiej z 1936 r. Nie chciano też w konstytucjach państw socjalistycznych (demokracji ludowej) określać instytucji, które poprzednio w wielu przypadkach w państwach burżuazyjnych wykorzystywane były do tłumienia ruchów rewolucyjnych czy narodowowyzwoleńczych. Użycie terminu „stan wojenny” traktować też należy tak samo jak użycie przez węgierskiego ustawodawcę konstytucyjnego terminu „stan dużego zagrożenia bezpieczeństwa państwa”, czy np. przez ustawodawcę konstytucyjnego RFN terminu „stan naprężenia” zamiast „stan wyjątkowy” — tin. jako niechęć do używania pewnych znanych i budzących niekiedy przykre skojarzenia nazw. O tym jednak, że od dawna nie widziano zasadniczych różnic między stanem wojennym a stanem wyjątkowym świadczy także to, że we wspomnianych encyklopediach, Autorzy stosownych haseł zaznaczają zgodnie, że szczególną odmianą stanu wyjątkowego jest stan wojenny. Także w tłumaczeniach konstytucji radzieckiej z 1977 r. raz znaleźć można określenie „stan

¹⁵ Formułując niniejszą definicję opieram się w pewnej mierze na definicjach zawartych w *Encyklopedii prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych* oraz *Słowniku wiedzy obywatelskiej*.

wojenny", a raz „stan wyjątkowy”¹⁶. Użycie w konstytucjach europejskich państw socjalistycznych terminu „stan wojenny” tłumaczyć należy jednak w dużej mierze tym, że ówcześni ustawodawcy konstytucyjni nie zakładali, by w państwie socjalistycznym wewnętrzne niepokoje społeczne czy zagrożenie ustroju mogło dojść do takich rozmiarów, by trzeba było wprowadzać stan wyjątkowy. Uważano z pewnością, że takie sytuacje zająć mogą jedynie w związku z trwającymi już działaniami wojennymi lub w przypadku występowania okoliczności, które mogłyby spowodować te działania. Stąd też właściwy wydawał im się termin „stan wojenny”. Za słusnością terminu „stan wojenny” przemawiać może też to, że oprócz wymienionych wyżej okoliczności stan wojenny zamierzano być może wprowadzać (a w każdym razie wprowadzono w PRL) w związku z zagrożeniem wojną domową. W innych mniej dramatycznych okolicznościach wystarczają bowiem restrykcje, które na podstawie upoważnienia konstytucji może wprowadzić rząd w celu zapewnienia ładu i porządku publicznego.

Za terminem „stan wyjątkowy” przemawia jednak to, że już sama nazwa wskazuje na jego nadzwyczajność, sugeruje konieczność maksymalnego skrócenia — najszybszego dojścia do stanu normalnego. Także zaznaczona w konstytucjach możliwość wprowadzenia szczególnej sytuacji albo na części, albo na terenie całego terytorium kraju przemawia przeciw nazwie „stan wojenny”. Trudno sobie wyobrazić, by w jednej części państwa była „sytuacja wojenna”, w innej zaś nie (chyba, że państwo jest wielkości ZSRR). Natomiast nie dziwi sytuacja wyjątkowa w jednej części państwa, a normalna w drugiej.

II. TRYB PODEJMOWANIA DECYZJI O STANIE WOJNY I STANIE WOJENNYM

1. PODEJMOWANIE DECYZJI O STANIE WOJNY

Podjęcie decyzji o stanie wojny (obrony w konstytucji NRD) zostało w zasadzie podobnie uregulowane we wszystkich omawianych konstytucjach. Prawo to przysługuje najwyższym organom przedstawicielskim (parlamentom). Wyraźnie stwierdzają to konstytucje: Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR¹⁷. Konstytucje te stanowią albo *expressis verbis*, że decyzje

¹⁶ „Czerwony Sztandar” (organ KC Komunistycznej Partii Litwy) z 4 VI 1977 r. przedstawiając projekt konstytucji ZSRR, w art. 119 pkt. 14 używa terminu „stan wojenny”: ta sama gazeta publikując pełny tekst obowiązującej konstytucji używa tego samego terminu. Natomiast w tłumaczeniu konstytucji ZSRR wydanym przez KiW, Warszawa 1977, w art. 121 pkt 15 użyto terminu „stan wyjątkowy”.

¹⁷ Albania — art. 67, Bułgaria — art. 78 pkt 10, Czechosłowacja — art. 36 pkt 2, Jugosławia — art. 283 pkt 5, NRD — art. 52, Polska — art. 33, Rumunia — art. 64 pkt 8, Węgry § 19, ZSRR — art. 121 pkt 17.

w sprawach „wojny i pokoju”, „wprowadzenia stanu wojny” należą do najwyższych organów przedstawicielskich (parlamentów), albo też stanowią, że w okresie między ich sesjami uprawnienia te należą do naczelnych organów prezydialnych. Stąd wniosek, że w toku sesji są to uprawnienia naczelnego organu przedstawicielskiego.

Jedynie w konstytucji czechosłowackiej (art. 41) wyraźnie postanowiono, że (ze względu na wagę zagadnienia) podjęcie uchwały o wprowadzeniu stanu wojny (na równi z uchwaleniem konstytucji i wyborem prezydenta) musi być podjęte większością 3/5 wszystkich posłów Izby Ludu i 3/5 wszystkich posłów Izby Narodów wybranych w CRS oraz 3/5 wszystkich posłów Izby Narodów wybranych w SRS. Inne konstytucje dla podjęcia uchwały o wprowadzeniu stanu wojny nie wymagają ani szczególnego quorum, ani szczególnej większości. Na marginesie wspomnieć tutaj można, że omawiane konstytucje przewidują natomiast szczególne wymogi dla kwestii bez porównania mniejszej wagi np. dla uchylenia immunitetu poselskiego.

Omawiane wyżej uprawnienie wszystkie konstytucje w pewnych okolicznościach przekazują naczelnemu organowi prezydialnemu.

Konstytucje Bułgarii (art. M pkt 10) i ZSRR (art. 121 pkt. 17) stanowią wyraźnie, że w okresie między sesjami parlamentu, prezydium naczelnego organu przedstawicielskiego ogłasza stan wojny. Konstytucja polska (art. 33 pkt. 1) przyznaje to uprawnienie Radzie Państwa w czasie, gdy Sejm nie obraduje. Konstytucja węgierska stanowi w § 30 pkt 5 „w okresie między posiedzeniami Zgromadzenia Państwowego, prawa Zgromadzenia sprawuje Rada Prezydialna, która jednak nie może zmienić konstytucji”. Ponieważ jest to jedyne ograniczenie, można stwierdzić, że w okresach między sesjami Zgromadzenia Państwowego, Prezydium podejmuje uchwałę o wypowiedzeniu wojny (wprowadzeniu stanu wojny).

W konstytucji rumuńskiej (art. 64) stwierdzono, że w okresach między sesjami Wielkiego Zgromadzenia Narodowego postanowienie o stanie wojny może być powzięte przez Radę Państwa. Dodano jednak, że Rada Państwa może to uczynić tylko w nagłym wypadku. Należy przez to rozumieć, że chodzi tu o sytuację kiedy nie uda się zwołać nawet sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia (w myśl art. 54 konstytucji)¹⁸,

Konstytucja NRD (art. 52) stanowi, że podjęcie decyzji o stanie obrony należy do Rady Państwa (jednak tylko w nagłym przypadku). Prezydium SFRJ może podjąć decyzję o stanie wojny jedynie wtedy, gdy Skupsztyna nie może się zebrać (art. 316). Podobną decyzję w Czechosłowacji może podjąć Prezydium Zgromadzenia Federalnego w przypadku „jeżeli sesja Zgromadzenia Federalnego jest niemożliwa w następstwie nadzwyczajnych okoliczności (art. 58 pkt 5).

¹⁸ „Wielkie Zgromadzenie Narodowe zbiera się ilekroć zachodzi taka konieczność na sesjach nadzwyczajnych”.

Z przedstawionych rozważań wynika, że niektóre konstytucje uznają, iż „zarządzanie”¹⁹ stanu wojny (obrony) stanowi normalne uprawnienie naczelnego organu prezydialnego wykonywane w zastępstwie parlamentu (konstytucje: Bułgarii, Polski, Węgier i ZSRR). Konstytucja Rumunii umożliwia skorzystanie z tego uprawnienia tylko w przypadku konieczności nagłego działania; podobnie konstytucja NRD. Konstytucja czechosłowacka dopuszcza natomiast wypowiedzenie wojny przez Prezydium Zgromadzenia, gdy nie ma możliwości odbycia sesji Zgromadzenia. Podobne zastrzeżenie stawiają konstytucje Albanii i Jugosławii — Prezydium wprowadza stan wojny w przypadku gdy parlament nie może się zebrać.

Kwestie faktycznej możliwości czy niemożności zebrania parlamentu na sesję (posiedzenie) leżą poza sferą rozważań stricte prawnych. Kontrowersje może natomiast budzić ujęty w konstytucjach zwrot „w okresie gdy parlament nie obraduje”.

W art. 22 konstytucji PRL stwierdzono, że „Sejm obraduje na sesjach”. Stąd wniosek, że zwrot „gdy Sejm nie obraduje” należy rozumieć jako okres między sesjami i taka interpretacja postanowień konstytucji — będąc słuszną z prawnego punktu widzenia — nie budzi generalnie poważniejszych zastrzeżeń. Jednak w kwestii możliwości wprowadzenia stanu wojny przez naczelną organ prezydialny, poglądy odnośnie do interpretacji zwrotu „w okresie gdy parlament nie obraduje” nie są już tak jednolite. J. Stembrowicz rozpatrując omawianą kwestię stwierdza, że zwrot „gdy Sejm nie obraduje” należy rozumieć jako możliwość podjęcia przez Radę Państwa postanowienia o stanie wojny nawet w trakcie sesji Sejmu, jeżeli nie odbywa on posiedzenia²⁰. Argumentując takie stanowisko podaje on, że „Warunki współczesnej wojny czynią niemożliwe nawet krótkie oczekiwanie na zebranie się parlamentu [...] na posiedzenie, aby podjąć postanowienie w sprawie stanu wojny”²¹. Przyznać należy, że przy obecnym stanie techniki wojennej taka interpretacja odpowiednich postanowień konstytucji jest bardziej przydatna. Trudno bowiem przypuszczać, by w przypadku agresji lub konieczności wywiązania się z umowy o obronie przeciw agresji, np. na Węgrzech czy w ZSRR, czekano z wprowadzeniem stanu wojny (zgodnie z postanowie-

¹⁹ Nie we wszystkich konstytucjach istnieje w tym względzie jednolita terminologia.

²⁰ „Wydaje się zatem, że w tym wypadku należałoby odstąpić od interpretacji sformułowania konstytucji (gdy Sejm nie obraduje) jako jednoznacznego ze sformulowaniem 'w okresach między sesjami' i potraktować słowa: 'gdy Sejm nie obraduje' wężej, rozumiejąc je jako dopuszczalność podjęcia postanowień o stanie wojny przez Radę Państwa nawet w trakcie sesji Sejmu, jeżeli nie odbywa on posiedzenia”. J. Stembrowicz, *Rada Państwa w systemie organów PRL*, Poznań 1968, s. 51.

²¹ Ibidem.

niem konstytucji) na zwołanie parlamentu na posiedzenie, bowiem akurat trwa jego sesja²². Jednak z prawnego punktu widzenia taka interpretacja budzi wątpliwości.

Nie wdając się w głębszą analizę sformułowań poszczególnych konstytucji europejskich państw socjalistycznych w omawianej kwestii, stwierdzić należy, że najwłaściwsze ujęcie znajduje się w czechosłowackiej ustawie konstytucyjnej, według której prawo wypowiedzenia wojny „normalnie” nie przysługuje Prezydium Zgromadzenia. Uzyskuje ono je dopiero w wypadku, gdy odbycie sesji Zgromadzenia jest niemożliwe²³. Przez takie sformułowanie zwrócono uwagę, że postanowienie w tak ważnej kwestii może należeć jedynie do najwyższego organu przedstawicielskiego. Z drugiej zaś strony mając na uwadze szczególne warunki prowadzenia wojny przy obecnym stanie rozwoju techniki wojennej, nadano to uprawnienie w szczególnych okolicznościach także Prezydium Zgromadzenia Federalnego.

Przyznając naczelnemu organowi prezydialnemu prawo decydowania (w określonych okolicznościach) o wprowadzeniu stanu wojny, konstytucje europejskich państw socjalistycznych (z jednym wyjątkiem) nie rozstrzygnęły jednoznacznie w jakim trybie należy podjąć tę decyzję. Tylko w czechosłowackiej ustawie konstytucyjnej (art. 58) stwierdzono wyraźnie, że „do ważności decyzji trzeba zgody 3/5 wszystkich członków Prezydium Zgromadzenia Federalnego, którzy są obywatelami CRS i zgody 3/5 wszystkich członków Prezydium Zgromadzenia Federalnego, którzy są obywatelami SRS”. Inne konstytucje kwestię tę pozostawiają mniej lub bardziej otwartą. Z drugiej jednak strony chociaż tylko konstytucja Rumunii (art. 67) wyraźnie stanowi, że „Rada Państwa rozwija swą działalność zgodnie z zasadą kolegiального kierowania”, zasada kolegialności obowiązuje ogólnie w działalności naczelnych organów prezydialnych. Z tego względu we wszystkich przypadkach, w których omawiane konstytucje stwierdzają, że podjęcie decyzji o stanie wojny należy do naczelnego organu prezydialnego, decyzje te muszą być podejmowane kolegialnie.

Przyznając naczelnemu organowi prezydialnemu prawo podejmowania decyzji o stanie wojny, konstytucje europejskich państw socjalistycznych nie wymagają następnie zatwierdzenia tej decyzji przez parlament. Niekiedy jednak w polskiej literaturze prawniczej zwracano uwagę, że ze względu na doniosłość decyzji o wprowadzeniu stanu wojny, winna ona być w najkrótszym czasie przedstawiona parlamentowi do zatwier-

²² Konstytucje Węgier i ZSRR stanowią, że tylko w okresie między sesjami parlamentu wprowadzenie stanu wojny należy do naczelnych organów prezydialnych.

²³ Podobnie interpretować można art. 52 Konstytucji NRD.

dzenia²⁴. Decyzja o podjęciu stanu wojny z pewnością jest doniosła i brzemienna w skutki, z drugiej jednak strony, ponieważ jest brzemienna w skutki, trudno przypuścić, by można było ją nie zatwierdzić²⁵.

2. PODEJMOWANIE DECYZJI O STANIE WOJENNYM,
STANIE DUŻEGO ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA, CZY STANIE
WYJĄTKOWYM

O możliwości wprowadzenia stanu wojennego wyraźnie stanowią konstytucje: Bułgarii, Polski, Rumunii i ZSRR. Konstytucje Jugosławii i Węgier nie używają tego terminu, jednak użyty w konstytucji węgierskiej zwrot „stan dużego zagrożenia bezpieczeństwa państwa”, czy w konstytucji jugosłowiańskiej „bezpośrednie zagrożenie wojenne” (mając na względzie możliwość w tej sytuacji „użycia sił zbrojnych w czasie pokoju”) należy traktować jako sytuację odpowiadającą stanowi wojennemu czy wyjątkowemu. Z tego też względu w dalszych rozważaniach używany będzie w zasadzie jeden tylko termin „stan wojenny”.

Możliwość podjęcia decyzji o stanie wojennym wymienione konstytucje (z wyjątkiem rumuńskiej) powierzają wyłącznie naczelnym organom prezydyjnym. Konstytucja rumuńska decyzję w tym względzie pozostawia do uznania prezydentowi. Podjęcie decyzji o stanie wojennym przez wyżej wymienione organy nie jest uzależnione ani od wcześniejszej zgody parlamentu, ani od trwania przerwy między sesjami parlamentu, ani też od innych nagłych okoliczności uniemożliwiających zebranie się parlamentu. W tym więc względzie istnieje zasadnicza różnica między podjęciem decyzji o stanie wojny, a podjęciem decyzji o stanie wojennym.

Omawiane konstytucje nie regulują szczegółowo technicznych kwestii podejmowania decyzji o stanie wojennym. Podobnie jednak jak to miało miejsce przy podejmowaniu decyzji o stanie wojny, trzeba mieć na uwadze, że naczelne organy prezydyjne są organami kolegialnymi, stąd też są zobowiązane do podejmowania decyzji w takim trybie. Znaczy to, że decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego podjęta być może jedynie na posiedzeniu plenarnym i przy stosownym quorum. Jednak tylko w konstytucji węgierskiej w § 32(4) wyraźnie określono jakie jest wy-

²⁴ „Może jednak budzić obiekcje brak obowiązku przedstawienia decyzji podjętej w wykonaniu art. 33 ust. 1 konstytucji przez Radę Państwa do zatwierdzenia Sejmowi (zwołanemu w tym celu) skoro taki obowiązek istnieje w mniej doniosłych dla narodu i państwa kwestiach rozstrzyganych przez Radę Państwa”. J. Stembrowicz, *Rada Państwa*, s. 51.

²⁵ Można w tym miejscu zwrócić uwagę, że J. Stembrowicz raz uważa, że w warunkach współczesnej wojny nie można odraczać podjęcia decyzji o wprowadzeniu stanu wojny do czasu zwołania posiedzenia Sejmu, innym zaś razem uważa, że w warunkach współczesnej wojny, po podjęciu decyzji o stanie wojny, można będzie zwyczajnie tę decyzję cofnąć.

magane quorum dla podejmowania uchwał przez naczelny organ prezydialny²⁶.

Żadna z wymienionych konstytucji nie stanowi o konieczności zatwierdzania przez parlament podjętej przez naczelny organ prezydialny decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego. Nie stanowi też np. o automatycznym zebraniu się parlamentu w przypadku wprowadzenia stanu wojennego w okresie między sesjami parlamentu²⁷. Nie znaczy to oczywiście, że decyzja taka nie może być następnie przedstawiona parlamentowi do zatwierdzenia lub by parlament jako najwyższy organ władzy państwowej nie mógł decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego uchylić. Wynika to ze szczególnej pozycji najwyższego organu przedstawicielskiego w państwie socjalistycznym.

III. KONSEKWENCJE WPROWADZENIA STANU WOJNY I STANU WOJENNEGO

Konstytucje europejskich państw socjalistycznych (z wyjątkiem konstytucji jugosłowiańskiej) nie stanowią o konsekwencjach wprowadzenia stanu wojny czy stanu wojennego. Jest to w dużej mierze zrozumiałe, bowiem postanowienia, które być może nigdy nie będą stosowane, albo które stosowano mają być rzadko i na krótko, nie powinny znajdować się w konstytucjach. Z wielu jednak przykładów wprowadzenia stanu wojny czy stanu wyjątkowego w państwach burżuazyjnych, a także z konstytucji tych państw oraz aktów prawnych niższego rzędu (obecnie także z dekretów Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 12 grudnia 1981 r.) wiadomo, że wprowadzenie takiego stanu pociąga za sobą z reguły: powszechną czy częściową mobilizację, militaryzację całości czy pewnych gałęzi gospodarki, a przede wszystkim daleko idące ograniczenia w zakresie możliwości korzystania z praw i wolności obywatelskich. Restrykcje dotyczą w szczególności: wolności osobistej, nie-tykalności mieszkania, wolności słowa, tajemnicy korespondencji, prawa czy wolności zrzeszania się, zgromadzeń czy manifestacji; za tym wszystkim idzie najczęściej ustanowienie sądów doraźnych²⁸.

Z uwagi na to, że wymienione wyżej ograniczenia dotyczą podsta-

²⁶ „Do podejmowania uchwał przez Radę Prezydialną wymagana jest obecność dziewięciu członków poza Przewodniczącym i Sekretarzem”.

²⁷ W tym miejscu można wskazać, że polska konstytucja z 17 III 1921 r. w art. 124 stanowiła w tym względzie: „Zarządzenie takie [dotyczące stanu wyjątkowego — wyjaśnienie moje T.S.] w czasie trwania sesji sejmowej musi być natychmiast przedstawione Sejmowi do zatwierdzenia. W razie wydania takiego zarządzenia [...] w czasie przerwy w obradach sejmowych, Sejm zbiera się automatycznie w ciągu 8 dni od ogłoszenia owego zarządzenia [...] Jeżeli Sejm odmówi zatwierdzenia, stan wyjątkowy natychmiast traci moc obowiązującą”.

²⁸ Tego rodzaju ograniczenia w zakresie możliwości korzystania z konstytucyjnych praw i wolności obywateli zostały też wprowadzone w Polsce dekretemi z 12 XII 1981 r.

wowych praw, wolności i obowiązków obywateli, czyli zagadnień stanowiących tzw. wyłączną materię ustawową, muszą być regulowane aktami prawnymi równymi ustawie, czyli (w większości europejskich państw socjalistycznych) dekretami z mocą ustawy naczelných organów prezydyalnych. Za regulacją tych spraw dekretami przemawia także to, że jeżeli tylko naczelne organy prezydyalne (ewentualnie prezydent Rumunii) mają kompetencje do wprowadzenia stanu wojennego, to tylko te organy powinny mieć zasadniczy wpływ na kształtowanie „praw stanu wojennego”. Jeżeli w omawianych państwach decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego nie podejmują parlamenty, to nie widzę przyczyn, dla których w okresie tego stanu parlamenty miałyby ustawami wprowadzać ograniczenia w zakresie korzystania z praw i wolności obywateli. Zresztą założyć można takie sytuacje, w których w okresie stanu wojennego parlament nie będzie miał możliwości zebrania się na posiedzenie.

Zakres; restrykcji jest różny — zależny np. od okoliczności wprowadzenia stanu wyjątkowego (wojennego), od nasilenia fali rozruchów oraz oceny wielkości niebezpieczeństwa przez organ wprowadzający stan wyjątkowy²⁹.

W wielu przypadkach wprowadzenie stanu wyjątkowego związane jest z zawieszeniem działania niektórych konstytucyjnych organów państwa³⁰, a także powołaniem innych ośrodków kierowania sprawami państwa (najczęściej wyłonionych w siłach zbrojnych). Wśród konstytucji europejskich państw socjalistycznych konstytucja węgierska (§ 31) stanowi w tym względzie „W przypadku [...] dużego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, Rada Prezydyalna Węgierskiej Republiki Ludowej ustanowić może Radę Obrony Narodowej wyposażoną w nadzwyczajne uprawnienia”. Niekiedy też określone organy państwowe przejmują kompetencje innych — czasowo zawieszonych lub nie mogących faktycznie działać. Z reguły dotyczy to przejmowania kompetencji organów wyżej stojących w systemie organów państwowych przez organy niższe, przejmowania kompetencji organów ustawodawczych przez wykonawcze, rozszerzenia działalności pewnych organów na dziedziny życia publicznego, w których dotychczas nie działały lub działały z dużymi ograniczeniami.

Wiele z przytoczonych wyżej sytuacji przewiduje konstytucja jugosłowiańska. W szczególności daje ona Prezydium SFRJ możliwość zawieszania (rozporządzeniami z mocą ustawy) niektórych postanowień konstytucji, dotyczących przede wszystkim wydawania ustaw oraz innych aktów ogólnych, a także zawieszania praw i wolności obywateli (art. 317). Jugosłowiański ustawodawca konstytucyjny przewidział więc, że w szczególnych okolicznościach w okresie stanu wojny lub w wyniku bezpośred-

²⁹ Na przykładzie stanu wojennego w Polsce widać, że w miarę stabilizacji sytuacji ograniczenia zostają uchylane.

³⁰ Sytuacja taka nie miała miejsca w PRL.

niego zagrożenia wojennego, przygotowywanie i wydawanie aktów prawnych przez parlament może być poważnie utrudnione lub niemożliwe i wtedy trzeba będzie stanowić przepisy pomijając pewne rygory nałożone w tym względzie przez konstytucję. Tego rodzaju postanowienia należałoby z pewnością umieścić także w innych konstytucjach europejskich państw socjalistycznych. W takim przypadku art. 33 Konstytucji PRL winien być uzupełniony o punkt trzeci i tak mniej więcej brzmieć: „W czasie trwania stanu wojny oraz stanu wojennego, Rada Państwa dekretemi z mocą ustawy zawiesić może postanowienia konstytucji dotyczące w szczególności wydawania ustaw i dekrétów z mocą ustawy oraz realizacji praw, wolności i obowiązków obywateli. Dekrety te tracą moc obowiązującą w razie niezatwierdzenia ich przez Sejm na najbliższej sesji”.

IV. ZAKOŃCZENIE STANU WOJNY I STANU WOJENNEGO

Kwestie wprowadzenia stanu wojny (obrony) określone zostały we wszystkich konstytucjach europejskich państw socjalistycznych. Odmienne potraktowano jednak sprawę jego zakończenia. Postanowień w tym zakresie nie ma w konstytucjach NRD, Polski i Rumunii. W pozostałych konstytucjach potraktowano je marginesowo.

W konstytucjach państw o strukturze federalnej sprawy pokoju (podobnie zresztą jak wojny) zastrzeżono do kompetencji federacji³¹. W konstytucjach Bułgarii, Jugosławii i Węgier stwierdzono, że decyzja zawarcia pokoju należy do najwyższego organu przedstawicielskiego³². Rozwiązanie takie jest w pełni uzasadnione. Zakończenie stanu wojny względnie zawarcie pokoju jest aktem równie ważnym jak wprowadzenie stanu wojny. Jeżeli podjęcie decyzji o stanie wojny powierzają konstytucje parlamentom, to słuszne jest, aby do nich należała również decyzja o jej zakończeniu. Te same racje, które przemawiały za tym, że w niektórych konstytucjach kwestie zakończenia czy likwidacji stanu wojny wyraźnie powierzono parlamentom, uzasadniają także przekazanie tego uprawnienia parlamentom w tych państwach, których konstytucje milczą w tej materii. Praktyka poszła jednak w innym kierunku. Konstytucja PRL stanowi, że wprowadzenie stanu wojny należy do kompetencji parlamentu, a jedynie w pewnych okresach może go wprowadzić naczelny organ prezydialny. Rozwiązanie takie podyktowane zostało przede wszystkim potrzebą podejmowania natychmiastowej decyzji. Podjęcie decyzji o zakończeniu stanu wojny nie jest jednak działaniem nie cierpiącym

³¹ Art. 7 ustawy konstytucyjnej CSRS z 27 X 1968 r. art. 283 pkt 5 konstytucji SFRJ, art. 73 pkt 8 konstytucji ZSRR.

³² Art. 78 pkt 10 konstytucji Bułgarii, art. 283 pkt 5 konstytucji Jugosławii. §19 pkt 3 konstytucji Węgier.

zwłoki. Trudno byłoby wskazać na okoliczności, które nie pozwoliłyby zaczekać z tą decyzją do najbliższej sesji parlamentu. Dotychczas jednak decyzje o zakończeniu stanu wojny podejmowane były (w latach 1950-tych) przez naczelne organy prezydialne³³. Przyczyny takiego stanu rzeczy były różne. Z pewnością poważny wpływ miała także zbyt duża zwężliwość konstytucji i ich przemilczenia. Jeżeli zaś ówczesna praktyka parlamentarna szła w kierunku niewykorzystywania przez parlamenty wszystkich kompetencji zastrzeżonych dla nich w konstytucjach, to nie może dziwić, że parlamenty nie korzystały z uprawnień, które wprawdzie wynikały z konstytucji, ale po uprzednim ich wyinterpretowaniu.

Zgodnie z postanowieniami konstytucji europejskich państw socjalistycznych wprowadzanie stanu wojennego należy do naczelných organów prezydialnych. Konstytucje te (poza węgierską) nie regulują jednak kwestii zakończenia stanu wojennego. W konstytucji węgierskiej (§ 31) decyzję w tym względzie pozostawiono Radzie Prezydiальной (naczelnemu organowi prezydialnemu), który także ogłasza taki stan (stan dużego zagrożenia bezpieczeństwa państwa). Rozwiązanie takie należy uznać za najsluszniejsze. Jeżeli bowiem wprowadzenie stanu wojennego należy do naczelnego organu prezydiálnego, to organ ten może i powinien także decydować o jego zakończeniu. Zakładać też można, że w tym kierunku poszłyby ewentualna praktyka w innych europejskich państwach socjalistycznych. Przyjęcie takiego stanowiska nie zamyka jednak drogi parlamentom do podejmowania decyzji w przedmiocie zakończenia czy likwidacji stanu wojennego. Zawsze bowiem najwyższy organ przedstawicielski może podjąć działania poza własnymi kompetencjami określonymi w konstytucji, jeżeli działania te nie naruszają konstytucyjnych kompetencji innych organów państwowych.

Na zakończenie stwierdzić należy, że konstytucje europejskich państw socjalistycznych (poza jugosłowiańską) bardzo skrótowo i ogólnie ujmują problemy różnie określanych stanów wyjątkowych. Postanowienia zaś w tym przedmiocie, mimo zrozumiałej ogólności, nie powinny być moim zdaniem zbyt ogólnikowe i dawać szerokie możliwości dla prowadzenia swobodnej interpretacji. Z Uwagi zaś na to, że wprowadzenie stanu wojennego, wyjątkowego, czy dużego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, łączy się zawsze z ograniczeniem praw i wolności obywateli, należałoby uchwalić „ustawy o stanie wojennym”, w których precyzyjnie by określono możliwe ograniczenia w przedmiocie korzystania z praw i wolności

³³ W dniu 25 I 1955 r. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało dekret stwierdzający, że „stan wojny między ZSRR a Niemcami zostaje zakończony i ustanawia się między tymi państwami stosunki pokojowe”. (Działo się to wprawdzie jeszcze pod rządami konstytucji z 1936 r., ale redakcja odpowiednich postanowień nie odbiega od obowiązujących obecnie). Uchwała Rady Państwa PRL z 18 II 1955 r. stanowiła: „stan wojny między Polską a Niemcami uznaje się za zakończony”, Monitor Polski z 28 II 1955 r. nr 17 poz. 172.

obywatelskich, warunki wprowadzenia sądownictwa doraźnego, szczególnie tryb działania naczelnych i terenowych organów władzy państwowej, automatyczne włączenie się w tryb działania aparatu państwowego specjalnego organu cywilno-wojskowego, wyposażonego w nadzwyczajne kompetencje³⁴ oraz kompetencje parlamentu w przedmiocie zatwierdzenia a następnie zakończenia stanu wojennego. Historia wielu europejskich państw socjalistycznych wskazuje, że ich rozwój odbywa się nie bez wahań i perturbacji. Uważam więc, że czas by parlamenty tych państw precyzyjnie w ustawach określiły regulację prawną stanu wojennego. Jeżeli uczynią to z rozwagą i należytą starannością, w atmosferze spokoju społecznego, to uniknie się przypuszczalnie w przyszłości wielu emocji i nieporozumień w tej kwestii. Trzeba oswoić się z myślą, że szczegółowe uregulowanie problemów stanu wojennego (wyjątkowego) w państwie socjalistycznym nie jest sprawą wstydliwą.-

STATE OF WAR, STATE OF MARTIAL LAW AND STATE OF EMERGENCY IN CONSTITUTIONS OF THE EUROPEAN SOCIALIST STATES

Summary

Constitutions of the European socialist states provide a possibility of proclaiming a state of war and a state of martial law (the latter is hereinafter called the "warlike state" to render the lexical similarity of the discussed concepts in Polish). The state of war is a notion of international law, while the "warlike state" is a notion of State (internal) law and it is not necessarily related to the actual threat of a possible international conflict. The "warlike state" is essentially an equivalent of the state of emergency defined in non-Marxist constitutions.

The socialist constitutions (except of the Bulgarian one) do not use the notion of the state of emergency, for a certainty not to arise any unpleasant reflections associated with the introduction of the state of emergency in some non-Marxist states.

The term of "warlike state" was adopted from the Soviet constitution to many other constitutions of the European socialist states. The state of war can be proclaimed by parliaments and by supreme presidential organs in the periods between the sessions of parliaments. It can be introduced in two cases: 1) in case of aggression against a European socialist state, 2) if the necessity of common defence against an aggression is consequent upon the international agreements. The "warlike state" (state of emergency) can be proclaimed by the supreme presidential organ or by the president (in Romania). By virtue of constitutional premises it is introduced with the aim of ensuring the interests of defence, security of State and public order. It follows explicitly or it can be interpreted from the constitutional provisions that the "warlike state" can be introduced with the aim of protecting the socialist system.

³⁴ Możliwość powołania takiego organu (Rady Obrony Narodowej) przewiduje konstytucja węgierska § 31.

Neither the state of war, nor the "warlike state" proclaimed by the supreme presidential organ have to be subsequently approved by the parliament. Regulation of the state of war and of the "warlike state" in the discussed state constitutions are very laconic (similarly as literature on that matter in the discussed countries). To a large extent it is resulting from the fact that the "warlike state" has never before been proclaimed in the European socialist countries and it was not assumed that the aggravation of the internal situation would result in the introduction of the "warlike state" (state of emergency) after many years of the construction of socialism. The constitutions under discussion also endowed the governments with a capacity of undertaking certain actions (without proclaiming the "warlike state") in order to protect security and public order. And it was precisely that competence which has been exercised so far by the governments of the European socialist states whenever a necessity of establishing order arised.

The introduction of the "warlike state" in Poland will probably stimulate the future enactment of the detailed laws regulating the situation in a State under a "warlike state".